

Olimpiada Senioralna w Opolu



Po raz drugi panie z Klubu Seniora w Grodkowie wzięły udział w Olimpiadzie Senioralnej. 28 października o godzinie 8:00 r przed wiatraka wyruszył bus z 19 osobami na pokładzie. 5 osób to były zawodniczki, reszta miała kibicować i fotografować zmagania seniorów. Otwarcie Olimpiady było bardzo uroczyste, brali w nim udział przedstawiciele władz wojewódzkich, znicz olimpijski zapalali nasi znani lekkoatleci, Jacek Wszola i Janusz Trzepizur. Był przemarsz z flagą olimpijską i hymn olimpijski. Trzeba przyznać, że było to wzruszające widowisko. W zmaganiach uczestniczyło 30 drużyn z całego województwa, przedstawiciele Klubów Seniora, Domów Dziennego Pobytu i innych organizacji zrzeszających seniorów. Najstarsza osoba biorąca udział w tej olimpiadzie miała 92 lata! A oto nasz team: Jolanta Ćwik, Wanda Gawińska-Walczyk, Stanisława Makar, Maria Siewak, Wanda Żuchelkowska i opiekun grupy, Ludwika Elias. Utrwalaniem ich zmagani zajmowała się Władzia Błaszczuk. Dzięki temu możemy zaprezentować zdjęcia z imprezy. Kibicowali zaś: Basia Bieńko, Zosia Zajac, Marysia Musiał, Jasia Sendra, Stasia Opara, Helena Porembska, Władzia Sobstyl, Gienia Kruczek, Krysia Kuśmierz i Danusia Kawka oraz dwaj panowie: Stanisław Bigas i Jan Chmielecki. Zmagania obejmowały pięć konkurencji: Sztafeta z pisaniem hasła (każda osoba miała wpisać dwie kolejne litery hasła „Senioriada”) Słalom z dwiema piłkami (jedna duża, druga malutka, obie należało odbijać równocześnie) Rzut oszczepem do bardzo małej, niskiej bramki Sztafeta z piłką (w jednej ręce pałeczka, a drugą ręką należało odbijać piłkę) Rzut piłeczką do kosza. (piłeczka tenisowa i bardzo mały, wąski koszyczek trzymany przez studenta) Nasze panie spisały się na medal, trening przed wyjazdem zrobił swoje. Zawodnikom pomagali wolontariusze z Wydziału Fizjoterapii Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu, oni też stanowili jury konkursu. Każda drużyna miała grupę kibiców wspomagających zawodników, były cheerleaderki z pomponami, jak przystało na prawdziwych kibiców. W tym roku także nasza grupa przygotowała pod kierunkiem Władzi Błaszczuk takie pompony. Uczestników poczęstowano kanapkami, ciasteczkami, napojami, a na koniec ruskimi pierogami ze skwarkami i śmietaną. Głodny nikt nie był. Wreszcie podsumowano zmagania. Jak powiedział prowadzący, po podsumowaniu wszystkich punktów, odjęciu wieku panów i ilości cholesterolu, pierwsze miejsce zajęli wszyscy zawodnicy. Werdykt przyjęto oklaskami, a następnie uroczystie wręczano uczestnikom medale i statuetki. Wróciliśmy zadowoleni, olimpiada bardzo się wszystkim podobała, na pewno weźmiemy w niej udział w przyszłym roku znów. Każda taka impreza czegoś uczy. W przyszłym roku też musimy zabrać ze sobą kogoś z naszych władz. Wszystkim grupom, oprócz naszej, towarzyszyli albo burmistrzowie, albo wójtowie. Przy okazji pragnę podziękować naszemu Burmistrzowi za opłacenie nam środka transportu. Dodam, że pan Tomasz Kostuś, były członek Zarządu Województwa, obecnie poseł na Sejm z ramienia Koalicji Obywatelskiej, w rozmowie z naszymi paniami wypytywał, czy pan Burmistrz nas, seniorów słucha

(!), natomiast Janusz Trzepizur wspominał czasy , kiedy razem z Markiem Antoniewiczem startowali w skoku wzwyż i nasz Burmistrz miał bardzo dobre wyniki. Miło było słuchać!